

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 150 (459)

ONZ nie może być narzędziem egoistycznej polityki

Przemówienie ambasadora Gromyko

NOWY JORK. Na zebraniu Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej w Madison Square Garden, w obecności 30.000 osób, ambasador Andrzej Gromyko, delegat radziecki do ONZ, wygłosił transmitowane przez radio przemówienie, w którym napiętnował pewne tendencje, ujawniające się w łonie Organizacji Narodów Zjednoczonych, które pociągają za sobą groźbę powrotu do starych metod Ligi Narodów.

— Przyszłość ludzkości — mówił ambasador Gromyko — zależy od sposobu, w jaki Narody Zjednoczone, a zwłaszcza kraje, które ponosiły główny ciężar wojny, ugruntują fundamenty pokoju.

Tymczasem podlegające wojenni kontynuują swą złą robotę, nie napotykając na należyty sprzeciw. Są oni wprawdzie znienawidzeni przez olbrzymią większość ludów świata, ale z pewnej strony cieszą się specjalnymi względami.

Organizacja Narodów Zjednoczonych opiera się na pragnieniu trwałego pokoju i zgodnie z tym pragnieniem została stworzona przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Związek Radziecki z poparciem wszystkich narodów miłujących pokój. Ostatnio jednak w łonie ONZ widać pewne niezdrowe objawy. Założyciele ONZ, a wśród nich Stalin i Roosevelt, chcieli stworzyć organizację, w obrębie której panowanie któregoś kraju lub małej grupy krajów nad innymi narodami byłoby niemożliwe. ONZ miała się opierać na zasadzie równości wszystkich swych członków oraz poszanowania suwerennych praw krajów założycieli. Jednakże wydarzenia, jakie zaszły od chwili utworzenia ONZ, dowodzą, że nie wszystko pod tym względem jest w porządku. Od początku pewne kraje ujawniły tendencję do odgrywania w tej organizacji roli dominującej ze szkodą dla pokoju i bezpieczeństwa. Tendencja ta daje się zwłaszcza odczuwać na Radzie Bezpieczeństwa.

Delegat radziecki przypomniał, że zadanie Rady Bezpieczeństwa polega na zapewnieniu pokojowego regulowania wszystkich sporów międzynarodowych oraz na ułatwianiu przyjaznych stosunków między narodami. Natomiast próby wykorzystania tej organizacji jako narzędzia w ręku je-

dnego kraju lub małej grupy krajów, pociągająby za sobą niepożądane następstwa.

W przeszłości — ciągnął ambasador Gromyko — Niemcy pogrążyły świat w otchłań wojny, usiłując zapanować nad innymi krajami. Powrót do metod przeszłości zabiłby wiarę wszystkich narodów w ONZ, ponieważ w tym wypadku organizacja ta stałaby się narzędziem używanym przez pewne kraje w ich własnym egoistycznym interesie i nie miałaby nic wspólnego z zadaniem zabezpieczenia pokoju.

Mówca podkreślił, że powrót do zdyskredytowanych metod Ligi Narodów zagrażałby samemu istnieniu ONZ. Byłoby rzeczą naiwną — zaznaczył ambasador Gromyko

— sądzić, że tego rodzaju tendencje mogą ujawniać się otwarcie. Przeciwnie przed wojną niektórzy mężowie stanu w Europie swoje najbardziej haniebne czyny przyoblekali w formę uroczystych deklaracji o równości i ochronie interesów małych krajów. Dzisiaj w ONZ słychać również bardzo głośne deklaracje o chęci ochraniać interesów małych krajów, ale nie znaczący to wcale, by chciało je istotnie ochraniać.

Wszyscy prawdziwi obrońcy pokoju — oświadczył w zakończeniu amb. Gromyko — znajdują zawsze prawdziwych przyjaciół w Związku Radzieckim. Stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim stanowią najbardziej decydujący czynnik dla przyszłych losów świata. (PAP)

Czy Stettinius zrezygnował?

NOWY JORK, 31.5. (Obsl. wł.). Według nieoficjalnych doniesień z Waszyngtonu, przedstawiciel USA w Radzie Bezpieczeństwa Stettinius miał zrezygnować ze swego stanowiska.

Dziennikarzom, którzy pragnęli telefonicznie dowiedzieć się szczegółów, Stettinius odmówił odpowiedzi na ten temat.

— 000 —

St. Zjedn. pragną zakończenia wojny domowej w Chinach

NANKIN, 31.5. (Obsl. wł.). Specjalny przedstawiciel prezydenta Trumana na Dalekim Wschodzie gen. Marshall oświadczył podczas przemówienia w Nankinie, że Stany Zjednoczone czynią wszelkie wysiłki, by doprowadzić do zakończenia wojny domowej w Chinach.

Lublin, Chełm, Włodawa, Kraśnik i Puławy w ostatnich dniach — 45 mil. zł.

W ostatnich dniach ruch na punktach subskrypcyjnych PPOK wzrastał się z godziny na godzinę. Coraz to większe sumy były subskrybowane. Praca propagandowa Komitetu Obywatelskiego PPOK również w tym czasie osiągnęła punkt kulminacyjny. Do wszystkich osiedli Lubelszczyzny

dotarła w tej lub innej formie agitacja o udział wszystkich w odbudowie kraju. Chcąc przyjść z pomocą rolnikom, którym wobec pracy w polu jest bardzo ciężkojechać do powiatowej placówki subskrypcyjnej, zostały zorganizowane lotne placówki subskrypcyjne, które docierają do każdej

gminy, odległej od miasta powiatowego, by na miejscu przyjąć od chłopów deklaracje subskrypcyjne. Takie placówki uruchomiono np. w Bełżycach, Bychawie i Piaskach.

Ostateczne wyniki subskrypcji w województwie lubelskim nie są jeszcze ustalone. Raporty o przebiegu subskrypcji z ostatnich decydujących dniach wpływają dopiero. Częściowe ogólne rezultaty są na dzień 30 maja następujące: powiaty: Siedlce, Radzyń, Łuków i Biała Podlaska subskrybowały 15 milionów złotych, powiaty: Lublin, Chełm, Włodawa, Kraśnik i Puławy — 45 milionów zł.

Interesujące jest porównanie udziału w Pożyczce Odbudowy Kraju poszczególnych warstw społecznych. Okazuje się, że najoflarniejszą warstwą jest świat pracy, subskrybował on bowiem (w całym województwie) do dnia 26 bm. łącznie 14.179.900 złotych. W tym samym czasie przedstawiciele handlu subskrybowali 9.257.000 zł, rzemiosło — 2.396.500 zł.

Nie mamy jeszcze wyników z ostatniego dnia subskrypcji, lecz na podstawie tego, że 1-szy i 2-gi Urząd Skarbowy w Lublinie w godzinach przedpołudniowych p. z. j. j. subskrypcje na 2.600.000 złotych, możemy przewidywać, że subskrypcja w ostatnim dniu dała bardzo dobre wyniki. (Hk)

— 000 —

Sprawa protestu Syjamu

PARYŻ. Ogłoszony został oficjalny komunikat wysokiego komisarza francuskiego w Sajgonie, który stwierdza, że wojska francuskie pozostawały na terytorium syjamskim tylko przez trzy godziny w trakcie pościgu za uzbrojonym oddziałem Annamitów, liczącym około 50 ludzi. Incydent ten został wykorzystany przez rząd syjamski dla rozpoczęcia kampanii antyfrancuskiej.

— 000 —

Marsz. Sholo Douglas w Hamburgu

BERLIN, 31.5. (API). W drugim dniu pobytu swego w Hamburgu głównodowodzący brytyjskiej strefy okupacyjnej marszałek lotnictwa sir Sholo Douglas odwiedził niemiecką radę współpracującą z rządem strefy okupacyjnej. W czasie swej wizyty, marszałek powiadomił radę, że pewna ilość przedstawicieli władz niemieckich otrzyma wkrótce uprawnienia wykonawcze. Następnie marszałek omówił szereg innych spraw, m. in. zagadnienie przydziału węgla, sprawę denazifikacji itd. Ponadto marszałek oświadczył, że dostawy zboża z Ameryki ułatwią Niemcom przetrzymanie krytycznego okresu poprzedzającego zimy.

Protest przeciwko zarządzeniom prez. Trumana Zakończenie strajku górników

Nowy JORK. Do licznych głosów protestu przeciwko posunięciom prezydenta Stanów Zjednoczonych Trumana, ograniczającym działalność związków zawodowych drogą ustawodawstwa antystrajkowego, dołączył się ostatnio głos byłego ministra spraw wewnętrznych Harolda Ikkesa, który jest obecnie przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego sztuki, nauki i rzemiosł. Wyraził on publicznie opinię, że posunięcia prezydenta stanowią „najcięższy z dotychczasowych ciosów, godzących w podstawowe prawa związków zawodowych i w tradycje demokratyczne Ameryki”.

Katolicki komitet obrony praw człowieka oświadcza, że projekt prezydenta Tru-

mana „narusza zasadnicze prawa ludzkie”.

Jak donosi Associated Press, na zebraniu 300 przedstawicieli nowojorskiego oddziału CIO, udających się do Waszyngtonu dla złożenia protestu prezydentowi Trumanowi, senator demokratyczny Pepper, wzywał związki zawodowe, by kontynuowały akcję protestacyjną.

— 000 —

Z ostatniej chwili.

3 miliony osób subskrybowało ponad 3 miliardy zł.

WARSZAWA, 31.5. (Obsl. wł.). Komisarz generalny PPOK dyrektor Zdzisław Kościński wygłosił przemówienie radiowe. Według słów dyr. Kościńskiego przewidywane dane wykazują, że 3 miliony osób subskrybowało ponad 3 miliardy 79 milionów 165 tys. zł. Oczekiwana przez Rząd kwota 3 miliardów została więc przekroczona. Po dokładnych obliczeniach okaże się prawdopodobnie, że nadwyżka jest o wiele większa, uwzględniając, iż wobec ogromu materiału — rachunkowość pożyczki zostaje zamknięta dopiero około 20 czerwca, co umożliwi osobom, które z jakiegokolwiek względów nie zdą-

żyły subskrybować, załatwienie subskrypcji przed ostatecznym zamknięciem rachunku przez poszczególne placówki.

— 000 —

„Memorial Day“ w U. S. A.

WASZYNGTON, 31.5. (Obsl. wł.). Stany Zjednoczone obchodzą wczoraj dzień poświęcony pamięci poległych żołnierzy tzw. „Memorial Day”. W ramach uroczystości prezydent Truman złożył wieniec na mogile Nieznanego Żołnierza na cmentarzu Arlington pod Waszyngtonem.

Nad odszkodowaniami i flotą obradują zastępcy ministrów

PARYŻ. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych odroczyli sprawę granicy pomiędzy Austrią i Włochami do czasu szeregowego zapoznania się z dokumentami, przedstawionymi przez obydwie kraje. Decyzja zapada po wysłuchaniu austriackie-

go ministra spraw zagranicznych Grubera oraz ambasadora włoskiego w Londynie hrabiego Carandini. Zastępcy ministrów spotykają się ponownie w poniedziałek w celu rozpatrzenia sprawy odszkodowań włoskich oraz floty włoskiej. (PAP)

Brygada Świątokrzyska

BERLIN. (APD). Wielkie poruszenie wywołuje wśród Polaków przebywających w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech fakt że do dziś dnia istnieją w tej strefie polskie formacje wojskowe, noszące nazwę „Polskie Kompanie Wartownicze”. C, którzy mieli możliwość bliższego zapoznania się ze strukturą organizacyjną wyżej wspomnianych oddziałów wojskowych, stwierdzają, że dzielą się one na dwie grupy, z których jedna znajdująca się na terenie objętym przez 3 Armię Amerykańską, pozostaje pod dowództwem plk. „Bohuna”-Dąbrowskiego, byłego dowódcy „Brygady Świątokrzyskiej”.

Opinia polska z niepokojem i oburzeniem przypomina, że „Brygada” ta, obecnie w całości wcielona do 1-ej grupy „Kompanii Wartowniczych” współpracowała z Niemcami, zasilala armię niemiecką spadochroniarzami i z chwilą odrotu tej armii opuściła teren Polski udając się w głąb Rzeszy pod ochroną wojsk niemieckich. Przypominają tu również, że dowódca „Brygady Świątokrzyskiej” jest NSZ-owcem, który szkoli Polaków na terenie Niemiec do akcji dywersyjnej w Polsce, skierowanej przeciwko Rządowi Polskiemu. „Kompanie Wartownicze” posiadają uzbrojenie niemieckie a umundurowanie amerykańskie, które zostało przeфарbowane na kolor niebieski dla odróżnienia od żołnierzy amerykańskich. Ogólna ilość „Kompanii Wartowniczych” wynosi 94. Nie tworzą one części składowej armii okupacyjnej, lecz są rzekomo roczajem służby pomocniczej. Faktycznie, jest to organizacja czysto wojskowa, która stanowi rodzaj mobilizacji Po-

Kto jest zainteresowany w utrzymaniu reżimu Franco?

MOSKWA. Agencja Tass cytuje głosy prasy holenderskiej, stwierdzające, że koncerny amerykańskie i angielskie, eksploatujące bazy surowców w Hiszpanii, dążą do odroczenia decyzji w sprawie reżimu Franco. Koncerny te obawiają się, że z chwilą wprowadzenia w Hiszpanii ustroju demokratycznego mogą stracić doniosłe źródła surowców. Jeden z dzienników holenderskich donosi, że również dwa największe lotniska hiszpańskie w pobliżu Madrytu i Barcelony znajdują się w rękach kapitału amerykańskiego. Wszystkie linie telefoniczne w Katalonii należą do jednego z koncernów amerykańskich. Kapitał angielski eksploatuje przemysł naftowy i kopalnie miedzi. (PAP).

Czy zwłoki Mussoliniego wywieziono samolotem?

RZYM. Policja włoska przeprowadziła śledztwo w sprawie przypuszczeń, że skradziony w poniedziałek z lotniska w Mediolanie samolot wojskowy mógł być użyty do wywiezienia z kraju wykradzionych w swoim czasie zwłok Mussoliniego. Przypuszczenia te nasunęły się w związku z urzędowym doniesieniem, że samolot ukradli „prawie napewno” neofaszyści.

Egzekucja przestępców obozu koncentracyjnego w Dachau

MONACHIUM. W dniach 28 i 29 maja odbyła się w Landsbergu egzekucja 28 przestępców z obozu koncentracyjnego w Dachau, skazanych na karę śmierci przez powieszenie. Wśród skazanych znajdował się osławiony lekarz niemiecki, dr Schilling. Szubienice, na których zawisli przestępcy, ustawiono na wprost okna celi, w której Hitler odsiadywał karę po puczu monarchijskim i pisał „Mein Kampf”. (PAP)

Polonia urugwajska popiera Rząd Jedności

MONTVIDEO. Na zebraniu czterech organizacji Polonii urugwajskiej: Towarzystwa Wolna Polska, Komitetu Kobiet, Towarzystwa Kościuszkii i Towarzystwa Demokratycznego postanowiono wysłać do Prezydenta KRN ob. Bieruta depeszę, wyrażającą mu hołd zapewnianą, że Polonia urugwajska niezachwianie stoi na str-

oniach w Niemczech. „Kompanie” pozostają pod nadzorem „Polskiej Misji Wojskowej” we Frankfurcie nad Menem, będącej delegaturą byłego rządu londyńskiego, a istniejącej obecnie pod nazwą „Polskiej Podsekcji przy Allied Contact Section U. S. F. E. T.”. Misja ta zmierzała i zmierza do przejścia nadzoru politycznego i wojskowego nad uchodźstwem polskim w strefie brytyjskiej i amerykańskiej. W rzeczywistości, przy pomocy „Polskich Kompanii Wartowniczych”, operując terrorem i przymusem wśród byłych jeńców polskich i obywateli polskich, którzy do dziś przebywają w Niemczech — zmusza ich do wstępowania do formacji wojskowych.

Przy grupach „Kompanii Wartowniczych” znajdują się „ośrodki szkoleniowe” (w Langwasser k. Norymbergi i w Mannheim — Kaefertal). Wyszukowanie ma charakter czysto wojskowy. Instruktorami są często oficerowie armii Andersa.

Polacy w brytyjskiej strefie okupacyjnej zapytują, w jakim celu uzbraja się Polaków? Dlaczego powierza się dowództwo nad Polakami zdrajcy Narodu Polskiego

Przedwyborcze objazdy we Włoszech

RZYM. Korespondent z Włoch donosi: Od wyborów i referendum dzieli nas 4 dni. Te ostatnie chwile przywódcy partycji oraz król Humbert starają się wykorzystać dla coraz gorętszej kampanii wyborczej. Minister spraw wewnętrznych, socjalista Romita, wydał dekret zatwierdzony przez cały rząd, zabraniający urzędowania w piątek i sobotę zgromadzeń publicznych na ulicach i placach. Mogą one się odbywać tylko w zamkniętych lokalach. Król Humbert objechał Palermo, Katanię, Neapol, Sardynię i Sycylię, gdzie stara się pozyskać zwolenników monarchii w oparciu o prawicowe elementy tych rejonów.

Premier de Gasperi zakończył objazd południowo-wschodniego obszaru Włoch, a przywódca komunistów Palmiro Togliatti wygłosił dłuższe przemówienie radiowe, w którym potępił króla Humberta za niewłaściwe interpretowanie słów przywódcy komunistów wobec przedstawiciela amerykańskiej agencji informacyjnej. Jak wiadomo, oświadczenie Humberta w jego ostatnim

„Bohunowi”, który powinien zająć miejsce przed Trybunałem wojskowym jako przestępca wojenny. W czym interesie politycznym leży ćwiczenie i szkolenie wojskowe obywateli polskich bez wiedzy Rządu Polskiego? Społeczeństwo polskie zwraca uwagę władz amerykańskich na niebezpieczeństwo, jakie stanowią formacje wojskowe, pozostające pod dowództwem ludzi, którzy zaprzękali się Niemcom, a dziś kontynuują tradycje najlepszych wzorów faszyzmu hitlerowskiego.

Z procesu w Norymberdze

Sauckel wypiera się własnych zeznań

NORYMBERGA. Prokurator francuski Hertzog złożył Trybunałowi dokument, zawierający oświadczenia Sauckla z września ub. roku wobec dwóch oficerów amerykańskich. Oświadczenie to brzmi: „Zgadzam się ze wszystkimi decyzjami Hitlera i partii, zmierzającymi do osiągnięcia ich zamierzeń w polityce zagranicznej i czynnie współpracowałem przy realizacji

Francja nie wysyła obserwatorów do Grecji

LONDYN. Korespondent dyplomatyczny Reutera dowiadyuje się, że rząd francuski odmówił wysłania obserwatorów do Grecji na okres plebiscytu, który został wyznaczony na 1 września. Jak wiadomo, rząd grecki po powzięciu decyzji o plebiscytcie zwrócił się do 3 mocarstw zachodnich z prośbą o wydelegowanie obserwatorów na okres plebiscytu. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone udzieliły przychyłnej odpowiedzi, podczas gdy rząd francuski dotychczas nie odpowiadał. Odmowna Francji świadczy o niechęci mieszania się w greckie sprawy wewnętrzne. (PAP).

Nad czym obradowali władcy państw arabskich

KAIR. Król Egiptu Faruk wydał komunikat, w którym określił konferencję władców państw arabskich, zamkniętą w ubiegłą sobotę, jako wyraz jedności świata arabskiego. Na konferencji rozpatrzono wszechstronnie problem Palestyny, który uznano za sprawę dotyczącą wszystkich Arabów. Konferencja wyraziła nadzieję, że 2 wielkie narody demokratyczne: Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, nie uczynią niczego, co zmusiłoby Arabów do poczynienia kroków, które by zagraziły pokojowi międzynarodowemu. Zdaniem konferencji, Trypolitania i Cyrenaika powinny uzyskać

wywiady, wywołało wielkie oburzenie społeczeństwa włoskiego, które dopatryło się w nim tendencyjnego przedstawienia przedwyborczego oblicza politycznego Włoch. (API)

Monarchiści rzucają bomby

RZYM. W Bari rzucono bombę na komunistycznym zgromadzeniu przedwyborczym. Nikt nie odniósł ran. Dziennik „Avanti” oskarża o rzucenie bomby monarchistów, którzy dostali się również na wiec, usiłując przeszkodzić obradom. Na wiecu przemawiał przywódca komunistyczny Togliatti. (PAP)

Nad czym obradowali władcy państw arabskich

niepodległość. Sprawa egipska również była rozpatrywana na konferencji, która doszła do wniosku, że żądania Egiptu powinny być uwzględnione i że Egipt powinien uzyskać pełną suwerenność. Pełną niepodległość powinien otrzymać również inne państwa arabskie. (PAP).

W KILKU WIERSZACH

- * LONDYN. Sir Hartley Shawcross, brytyjski prokurator generalny, ma udać się do Warszawy drogą lotniczą dnia 12 czerwca na zaproszenie ministra sprawiedliwości Świątkowskiego.
- * LONDYN. Agencja Reutera notuje po głoski, jakoby w Kopenhadze bawiła misja wojskowa amerykańska w celu przeprowadzenia z rządem duńskim rokowań w sprawie uzyskania przez Stany Zjednoczone baz na Grenlandii.
- * OTTAWA. W parlamencie kanadyjskim zapowiedziano zmiany w ustawodawstwie imigracyjnym w tym sensie, że osoby posiadające w Kanadzie krewnych, którzy są w stanie je utrzymać, otrzymają pozwolenie na osiedlenie w tym kraju.
- * WASHINGTON. Do Waszyngtonu przybyła misja szwedzka, złożona z sędzią sądu najwyższego Emilia Sandstromem, oraz 2 doradców, która ma prowadzić rokowania z ekonomistami brytyjskimi, amerykańskimi i francuskimi w sprawie mienia niemieckiego w Szwecji.
- * PARYŻ. Powrócił tu b. premier Leon Blum, kierujący francuską misją fi-

Duńczycy nawiązują kontakt handlowy z ZSRR

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Kopenhagi, że dnia 29 bm. udała się do Moskwy duńska delegacja handlowa, której przewodniczący książe Axel

nansową, prowadzącą w Waszyngtonie rokowania w sprawie uzyskania pożyczki od Stanów Zjednoczonych.

- * PRAGA. W dniu 14 czerwca br. nowoobрани parlament ustawodawczy republiki czechosłowackiej dokona na zanku hradezyskim wyboru prezydenta państwa. W tym samym dniu dotychczasowy rząd premiera Fierlingera poda się do dymisji.
- * PARYŻ. W okresie od lipca do grudnia 1946 r. Francja ma otrzymać 75 okretów ze Stanów Zjednoczonych na podstawie porozumienia francusko-amerykańskiego.
- * PARYŻ. Francuski minister spraw zagranicznych Bidault urządził w sobotę wieczór przyjęcie na cześć ministra spraw zagranicznych Austrii Grubera. Z Paryża minister Cruber udaje się do Londynu.
- * BERN. W Zurichu odbył się kongres międzynarodowej federacji urzędników państwowych. Rozpatrywano sprawę przystąpienia urzędników tej organizacji do Światowej Federacji Związków Zawodowych. W kongresie uczestniczyły delegacje 13 krajów.

Przez ograniczenie konsumpcji na wolnym rynku polepszy się zaopatrzenie kartkowe Nadzwyczajna Komisja dla Spraw Aprowizacyjnych działa

Świat toczy walkę z głodem. Aby zwyciężyć, aby uchronić ludzkość od tej największej klęski, każdy kraj musi przede wszystkim walczyć na własnym terytorium własnymi środkami.

Zagadnienie aprowizacji, mądra i przeczona gospodarka środkami żywności jest zasadniczym tego warunkiem. Ludność musi pracować, aby zaś praca była wydajna trzeba jej zapewnić odpowiednie normy żywności, rozdział artykułów pierwszej potrzeby.

Papierowe i teoretyczne ustalanie norm nie ma żadnego znaczenia, jeżeli brak byłoby żywności. O tę żywność trzeba się starać. Trzeba dobrze pilnować, by nie „ugrzęzła” w wytwornych a niedostępnych dla szerokiej mas sklepach, by nie „rozplynęła” się w paskarskich obliczeniach niektórych handlowców. Gospodarka zapasami żywności i artykułami pierwszej potrzeby obejmuje więc również sprawę świadczeń rzeczowych oraz nadzoru nad rozprowadzaniem dostaw UNRRA, jako dwóch źródeł, z których czerpiemy nasze zapasy. Dla dopilnowania tych źródeł żywności, dla ustalenia gospodarki aprowizacyjnej, dla ustalenia norm rozdziału artykułów pierwszej potrzeby, dla organizacji aparatu Ministerstwa Aprowizacji i Handlu stworzona została Nadzwyczajna Komisja dla Spraw Aprowizacyjnych.

Jak wielką wagę przywiązuje państwo do tej komisji dowodzi fakt, że na jej czele stanął Przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Min. Minc., a zastępuje go Prezes Centralnego Urzędu Planowania — Min. Bobrowski.

W skład Nadzwyczajnej Komisji wchodzi Minister Aprowizacji i Handlu, delegaci niektórych ministerstw (np. Rolnictwa, Bezpieczeństwa), delegaci Centralnej Komisji Związków Zawodowych oraz Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. „Spółem”. Dla usprawnienia pracy w terenie, Nadzwyczajna Komisja powołuje komisje wojewódzkie lub delegatów na dane województwo.

Nadzwyczajna Komisja nie jest ciężkim ciałem biurokratycznym, które tak długo miele w swych trybach jakąś sprawę, aż wszystko „rozejdzie się po kościach”. W przypadkach nagłych, uprawnienia, które jej przysługują do wydawania w ramach ustawy wszelkich niezbędnych zarządzeń może przelać na przewodniczącego lub jego zastępcę albo też przekazać w określonym zakresie i na określony termin jednemu ze swoich członków.

Program realizacji rozporządzeń restrykcyjnych Prezesa Rady Ministrów, czy li mówiąc prościej przeprowadzenie i dopilnowanie dni bezmięsnych i bezciastkowych należy również do zadań Komisji. O-

graniczenia te, pierwsze w Polsce, są tak istotne, że nie spotkały się ani przez chwilę z sprzeciwem społeczeństwa. W okresie gdy cały świat walczy z groźącym głodem, wyrzeczenie się luksusowych artykułów na kilka dni w tygodniu jest ofiarą bardzo niewielką.

Mimo jednak rzucającej się w oczy konieczności wprowadzenia tych ograniczeń, są u nas ludzie, którzy je w mniej lub bardziej widoczny sposób obchodzą.

Jedni czynią to ze względów czysto osobistych — chcą codziennie sprzedawać mięso i ciastka, bo na tym się dobrze zarabia, chcą codziennie kupować te artykuły, bo mają na to apetyt i pieniądze. Względów gospodarcze, państwowe, międzynarodowe, nic ich nie obchodzą, w myśl starej zasady: „jedz, pij i popuszczaj pasa”.

Jest jednak również duża grupa ludzi, którzy zarządzenia restrykcyjne sabotują z pobudek politycznych, pragnąc w ten sposób utrudnić pracę czynników rządowych. Jeżeli liczą oni na popieranie przez ogół w okresie okupacji tradycyjne przeciwdziałanie zarządzeniom władz, mogą się poważnie rozczarować, gdyż Nadzwyczajna Komisja przeprowadza na terenie całego kraju akcje kontroli, która z całą surowością łapi obchodzenie prawa.

Akcje represyjno - kontrolne mają na celu przez ograniczenie konsumpcji na wolnym rynku zwiększyć zasoby żywności, przeznaczone na zaopatrzenie reglamentowane ludności, objętej systemem kartkowym. Od powodzenia tej akcji oszczędnościowej zależy wigo poprawa warunków egzystencji całego społeczeństwa. Dla zabezpieczenia jej skuteczności w terenie zapewniona jest współpraca nie tylko czynników urzędowych jak organów Milicji Obywatelskiej i Bezpieczeństwa Publicznego, oraz systematyczna praca Departamentu Kontroli i jego oddziałów w ośrodkach wojewódzkich, lecz i całego zorganizowanego społeczeństwa z komisją centralną Związków Zawodowych na czele.

Sporządzane są liczne protokoły, konfiskowane są b. poważne ilości artykułów żywnościowych.

Towary skonfiskowane przeznacza się wyłącznie na cele reglamentowanej aprowizacji (szkolki, szpitale itp. instytucje).

Jest rzeczą smutną, że konfiskaty są wciąż jeszcze na porządku dziennym, jest rzeczą smutną, że wielu ludzi w naszym społeczeństwie nie chce się wyrzec kotleta lub ciastka, gdy wojna toczy się z groźnym przeciwnikiem, wojna o życie — o chleb.

Inż. P. Bojarski.



Uczeni i artyści radzieccy przybywają do Warszawy

Na kongres Towarzystwa Przyjaźni polsko - radzieckiej w Warszawie zapowiedziało swój przyjazd szeregi wybitnych przedstawicieli radzieckiego świata naukowego i kulturalno - artystycznego, w tej liczbie: przewodniczący Wszechzwiązkowego Tow. Współpracy z zagranicą (WOKS), wice-prezes Ukraińskiej Akademii Nauk Palladin; prezes akademii Nauk Pedagogicznych Zw. Radzieckiego Kalfrow; redaktor czasopisma „Oktiabr”, znany pisarz Panfiorow; znany artysta mal., laureat nagrody Stalina Szmarinow; pianista, laureat nagrody Stalina Sofroidzidj; znakomita artystka dram. laureatka nagrody Stalina Maksalkowa; soliści baletu Leningradzkiego Teatru Opery i Baletu Dudzińskaja i Siergiejew i inni.

Nadto, jak już donoszono, przybywa na występy do Warszawy, a następnie do innych miast Polski, zespół baletu Mojsiejewa, liczący około 170 osób. (PAP).

Faszyzm źródłem zbrodni niemieckich Stutthof symbolem mocy i wytrwania Przemówienia oskarżycieli w procesie stutthofskim

W dzisiejszym kulminacyjnym dniu rozprawy przeciwko zbrodniarzom obozu w Stutthofie nastąpiły przemówienia oskarżycieli. Po zamknięciu przewodu sądowego, przewodniczący udziela głosu oskarżycielowi publicznemu. Pierwszy przemówił prokurator Dąb. „Lata okupacji hitlerowskiej — to lata nieznanych w dziejach gwałtów na narodzie polskim i polskich obywatelach. Wywołały one tak głębokie u-

czucie nienawiści do Niemców, że nienawiść ta — rzecz ludzka — może rozlać się falą samosądu. Nie ma też w Polsce ani jednej rodziny, która by nie opłakiwała pomordowanych spośród swoich najbliższych. A przecież nie stać nas na to, żeby się mścić, bowiem stara to prawda, kto używa gwałtu, ten sam się deprawuje; kto się da zepchnąć na śliską drogę mordowania, choćby dla wyrównania doznanych krzywd, ten sam wchodzi na drogę zbrodni. Obca nam jest zasada odpowiedzialności zbiorowej. My uważamy, że zbrodni przeciwko Polakom dopuścili się miliony Niemców: zarówno ci, którzy na naszych ziemiach mordowali i męczyli naszych braci, jak i nawet ci, których noga na polskiej ziemi nigdy nie stanęła. Mimo to, chcemy, aby za czyny swoje odpowiadali tylko winni. Jeżeli zatem wśród tych milionów znajdzie się jeden sprawiedliwy, który miał ludzkie odruchy, to chcemy mu dać szansę. Dlatego też my się nad Niemcami nie mścimy, lecz tylko ich sądymy. My ich nie mordujemy — lecz skazujemy. Sąd — to nie tylko ustalanie faktów, sąd — to szkoła, która uczy nas szukać prawdy i poznawać prawdę. A całej prawdy o Stutthofie, całej prawdy o obozach koncentracyjnych nie rozumiemy tak długo, póki nie sięgniemy do źródła tych niepojętych dla nas zbrodni. Źródłem tym jest faszyzm, zwłaszcza w jego najbardziej skończony, brutalnej formie, to jest hitlerizm. Poddając drobniejszej analizie rzekomą ideologię „narodowego socjalizmu”, wyprowadza oskarżyciel wniosek, iż ideologia ta stała się szkołą okrucieństwa i gwałtów, które w opinii świata „narod myślicieli i poetów” zepchnęły do rzędu „narodu zbrodniarzy”.

Przechodząc następnie do omówienia roli i odpowiedzialności podsądnych Polaków, oskarżyciel mówi: „Ci polscy zdrajcy narodu, którzy w mordowaniu Polaków współdziałali z okupantem winni być traktowani na równi ze zbrodniarzami hitlerowskimi. Naród polski, który nie wydał z siebie Quislingów, Degrellów, Hachów i Lavalów, usunął ze swego łona nawet i tych swoich małych zdrajców — wielkich zbrodniarzy”.

Następny mówca prok. Stachurski omówił pierwsze momenty wybuchu wojny na terenie Gdańska i zajął się dokładną oceną czynów poszczególnych oskarżonych. Gdy o świcie 1 września 1939 r. — rozpoczyna prok. Stachurski — rozległ się huk dział na liniowcu Schleswig-Holstein, skierowany przeciwko Westerplatte, rozpoczął się jeden z rozdziałów historii, niesłychanego dotychczas barbarzyństwa niemieckiego, rozdział, który obok Oświęcimia, Majdanka, Treblinka Dachau, Oranienburga itd. nosi tytuł „Stutthof”. Tego ranka odpowiednio wyekwipowane potwory hitlerowskie spod znaku SA, SS i NSDAP rzuciły się na mieszkanie Polaków w Gdańsku, których naga i bosa, przy akompaniamencie wyzwiń i ciosów pędzono do Victoria Schule. To były pierwsze ofiary Stutthofu. Nie jest dziełem przypadku — stwierdza prokurator — iż martyrologia stutthofska rozpoczyna się już w pierwszej godzinie wojny. Jak wykażal przewód sądowy, przez pierwsze lata wojny, prawie wyłącznymi ofiarami Stutthofu byli Polacy z Gdańska i Pomorza — świadczy to niezliczone, iż w tej masie, mimo szalejącego terroru nie załamał się. I tak, jak Westerplatte stało się symbolem bohaterstwa, tak Stutthof jest symbolem mocy i wytrwania. Mogiła stutthofska, gdzie obok prochów dziesiątków tysięcy Polaków spoczywają prochy najnieвинniej pomordowanych Żydów, żołnierzy radzieckich i przedstawicieli tyłu narodów, jest nie tylko wiecznym dokumentem barbarzyństwa niemieckiego, ale i przestroją dla kultury świata na przyszłość. (PAP)

**„ZESPÓŁ”
SPÓŁDZIELNIA WYTWORCZA
Materiałów Biurowych i Szkolnych
z o. u.
Warszawa, Al. Jerozolimskie 77. Tel. 8-75-36**
poleca spółdzielniom i sklepom
po cenach hurtowych swoje
**WYROBY PAPIEROWE
MATERIAŁY PIŚMIENNE
ARTYKUŁY BIUROWE**
2435
Wysyłka towaru pocztą za zaliczeniem.

Marszałek Montgomery o zadaniach prasy

LONDYN. Marszałek Montgomery, szef brytyjskiego sztabu imperialnego, na o-

dzie, urządzonym przez fundusz dziennikarski, złożył hołd korespondentom wojennym. Oświadczył on, że uznaje 3 zasady informacji: prasa powinna korzystać z wolności słowa, wiadomości powinny być prawdziwe i szybko podawane. Marszałek Montgomery podkreślił, że należy do dowódców wojskowych, którzy darzą korespondentów wojskowych zaufaniem. (PAP)

Serdeczne podziękowanie
składamy ks. Mieczysławowi Michalskiemu, p. dr. Garbaczewskiemu, pracownikom F. W. Hess oraz tym, którzy wzięli udział w wyprowadzeniu drogi nam zwłok ś. p. Klimskiego Wincentego na miejsce wiecznego spoczynku

Syn i Rodzina

Czy wpłaciłeś pożyczkę na Odbudowę Polski?

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia!
Pastą do obuwia „STANGARD”
Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.
LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA
Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94 2015

Ważne dla właścicieli przedsiębiorstw gastronomicznych

Nowe przepisy koncesyjne dla Lublina

W związku z rozporządzeniem wykonawczym Ministerstwa Aproprowiacji i Handlu z dnia 23.2.46 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 63) w sprawie dekretu z dn. 30.11.45 r. o koncesjonowaniu przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego, Wydz. Apropowiz. i Handlu, Zarządu Miejskiego wyjaśnia, iż istniejące przedsiębiorstwa przemysłu gastronomicznego, jak i osoby ubiegające się o nadanie im koncesji na prowadzenie takiego przedsiębiorstwa na terenie m. Lublina poza dowodem należności do zawodowego zrzeszenia przemysłu gastronomicznego winny uwidocznić w podaniu:

- a) nazwę przedsiębiorstwa, b) rodzaj przedsiębiorstwa, c) miejsce, w którym ma być uruchomione przedsiębiorstwo, d) nazwę i imię właściciela przedsiębiorstwa, e) nazwisko i imię kierownika, jeżeli właścicielem jest osoba prawna. Do podania powinny być dołączone: a) dowód stwierdzający posiadanie przez kandydata przygotowania fachowego lub praktyki zawodowej, b) szczegółowy plan przeznaczony na przedsiębiorstwo pomieszczenia oraz opis istniejących lub projektowanych urządzeń. W wypadku ubiegania się o koncesję osób prawnych dowód przygotowania fachowego dotyczy kierownika przedsiębiorstwa. Termin składania podań do Wydziału Apropowiacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Lublinie upływa z dniem 17-go czerwca 1946 roku.

Przepisom o koncesjonowaniu nie podlegają: 1) stołówki i jadłodajnie, prowadzone przez urzędy i instytucje państwowe lub samorządowe, organizacje polityczne, spółdzielnie lub związki spółdzielni, 2) Stołówki i jadłodajnie prowadzone przez instytucje charytatywne i społeczne, 3) Probiernie kawy, herbaty i wina pod warunkiem, że nie wydają do spożycia na miejscu żadnych innych artykułów. 4) Zakłady cukiernicze, prowadzone przez osoby posiadające własne warsztaty cukiernicze, jeśli zakłady te działają na podstawie karty ziemieńskiej zgodnie z przepisami prawa przemysłowego. 5) Punkty sprzedaży przeznaczone do spożycia na miejscu mleka i innych napojów takich, jak lemoniada, jeśli nie sprzedają innych wyrobów. Bliższych szczegółów, dotyczących nowych przepisów o koncesjonowaniu udzieli Wydział Apropowiacji i Handlu Zarządu Miejskiego, Krakowskie Przedmieście 39. (JD).

Kazimiera Rychterówna w Zamościu

Prawdziwym wydarzeniem artystycznym dla Zamościa będzie wieczór recytatorski wielkiej artystki słowa, który odbędzie się w niedzielę, 2-go czerwca, w auli Państw. Gimnazjum Męskiego.

Rok pracy Lub. Spółdzielni Elektryków

W dniu 26-gim maja odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni Elektryków w Lublinie. Spółdzielnia ta rozpoczęła działalność dnia 4-go listopada 44 roku. Kapitał początkowy wynosił 14 tys. zł., a w końcu roku obrachunkowego 35 tys. zł. Spółdzielnia prowadzi trzy działy: wykonywanie instalacji elektrycznej dla światła i sily, dział warsztatowy, gdzie odbywa się naprawa maszyn i aparatów elektrycznych i dział handlowy (sklep).

W ciągu roku obrachunkowego osiągnięto następujące obroty: wpływy 31.540,15 zł., wydatki 29.872,63 zł., nadwyżka — 166.751 zł. Tak małą nadwyżkę tłumaczy się tym, że brak kapitału obrotowego zmniejsza Zarząd Spółdzielni do zakupu towaru w małych partiach od drobnych dostawców. Sytuacja ta nie ulegnie tak łatwo zmianie, dopóki Spółdzielnia nie będzie miała odpowiedniego lokalu, gdzie można by było złożyć większe partie towaru.

Ze sportu

Wręczenie nagród zwycięzcom w „Biegu Narodowym 3-go Maja“

W niedzielę dn. 2 czerwca o godz. 16,30 na boisku przy ul. Okopowej odbędzie się rozdanie nagród, zdobytych w „Biegu Narodowym 3-go Maja“.

Okręgowy Związek Lekkoatletyczny prosi o przybycie na tę uroczystość przedstawicieli KS „Partyzant“, którego drużyna w konkurencji międzklubowej zdobyła pierwsze miejsce z ilością 202 punktów, uzyskując nagrodę przechodnią, ufundowaną przez „Gazetę Lubelską“; przedsta-

Ks. biskup dr Wyszyński u Wojewody ob. W. Różgi

Wczoraj ks. biskup dr Wyszyński w towarzystwie ks. prałata A. Stopniaka złożył wizytę wojewodzie lubelskiemu. Nowego biskupa przyjął wojewoda ob. Wacław Różga w towarzystwie nac. Wydz. Społ.-Polit. ob. Wojtowicza Stefana. W czasie rozmowy ks. biskup dr Wyszyński wyraził chęć nawiązania współpracy władz kościelnych z władzami administracji państwowej przy odbudowie kraju i jedności narodowej.

Rozmowa ks. biskupa dra Wyszyńskiego z wojewodą lubelskim ob. Wacławem Różgą toczyła się w atmosferze przyjaźni i zrozumienia dobra Ojczyzny. (I)

Biskup u dowódcy O. W. gen. dyw. Bewziuka

W dniu wczorajszym, dnia 31 maja br., ks. biskup dr Wyszyński w towarzystwie ks. prał. Stopniaka złożył wizytę kurtuazyjną dowódcy O. W. gen. dyw. Bewziukowi. W gabinecie generała był obecny jego zastępca płk Jekiel i płk Mikołajczak. Rozmowa toczyła się w atmosferze zrozumienia wzajemnych zadań i obaj dostojnicy dali wyraz chęci współpracy dla dobra narodu.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę wojskową na nazwisko Wardzińskiego Władysława, wydaną przez 24 Batalion Samodzielny, Łaskawego znalazcę proszę o zwrot IV Komisarjat M. O. Krakowskie Przedmieście. 2516

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, wydany przez Zarząd Miejski w Zamościu, patent 1946, oraz kwit pożyczki państwowej nr. 766 na nazwisko Nianiko Zofii, zamieszkałej w Zamościu, ul. Zdanowska 4/3. 2519

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie, rejestracyjne, wydane przez RKU Siedlce, Denczuka Stefan. 2520a

UNIEWAŻNIAM legitymację Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Studentów UMCS Lublin nr. 318 na nazwisko Mozker Alicji. 2536

DNIA 29 maja skradziono indeks akademicki nr. 222/V. I-go roku Farmacji UMCS na nazwisko Kwiatkowskiej Anny. 2533

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, oraz zaświadczenie wojskowe, wydane przez RKU Kraśnik na nazwisko Markowskiego Edwarda, wieś Idalin, gmina Rybitwy. 2520

RÓŻNE

ZEGARMISTRZ dyplomowany z Warszawy, Sobczak, obecnie przyjmuje Lublin, Krakowskie Przedmieście 58 m. 8 (front). 2527

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog, darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedź za zaliczeniem „MARTINI“, Kraków — skrytka pocztowa 475. 2131

BASEN PLYWACKI przy ulicy Ogrodowej 7, czynny codziennie od godziny 9—19-ej. 2514

MARIA MALISZEWSKA

„BYLE DO WIOSNY“

Słój z dokumentami został zagrzebany w ziemi i przysypany tak, że nie było śladu i obie przyjaciółki, otrzepawszy ręce, powalane wilgotną gliną, skierowały się ku wyjściu.

Belgijską wspięły się ku górze i wkrótce znalazły się na łudnej o tej przedwieczornej porze Puławskiej. Już zdaleka wśród dzwonięcia tramwajów wprawne ucho Krystyny usłyszało cienie głosy gazeciarzy, wykrzykujących jakieś wieści.

— Słyszysz — spytała Zofię, chwytając ją za ramię.

Dopiero jednak blisko Narbutta natrafiły na chłopca, pędzącego środkiem chodnika z płachtą gazety w ręku. Krystyna z trudem go zatrzymała. Ale na widok olbrzymich liter nagłówka serce zamarło jej w piersi.

— Patrz... patrz... szepnęła ledwo dosłyszalnie. Stały pod jakąś bramą i Krystyna przerywanym, ochrypłym głosem czytała straszliwą wiadomość. Momentalnie zebrała się wokół nich gromadka ludzi i słuchali w milczeniu.

Po pięciu tygodniach... Francja składa broń... — czytała Krystyna — orędzie marszałka Petaina do narodu. Rząd francuski zabiega o podanie warun-

20) ków. Spotkanie Hitler — Mussolini zadecyduje o stanowisku państw osi.

Umilkła. Gromadka ludzi słuchała w całkowitym milczeniu i równie milcząco się rozproszyła. Dwie przyjaciółki przez dłuższą chwilę nie mówiły ani słowa. Wreszcie Krystyna powiedziała:

— Kiedy Paryż wzięto, zdawało się, że to może taktyka wojsk francuskich, że chcą wciągnąć wroga w głąb kraju, by łatwiej się bronić. Ale teraz... teraz wszystko przepadło.

Zofia dodała, bliska płaczu:

— Zobaczysz, teraz po Francji Anglia i koniec. — Panowanie Niemców nad światem!

— Zosiu, — powiedziała nagle szybko Krystyna — muszę szybko bieć do domu. Muszę w takiej chwili być przy Stachu. — To dla niego straszne.

Ucisnęła dłoń przyjaciółki i nieledwie pędem wpadła w Rakowiecką ulicę.

Biegąc, minęła bramę, skakała poprzez dwa schodki, aż znalazła się przed drzwiami swego mieszkania. Kluczem, wydobytym z woreczka, otworzyła zamek. Była w przedpokoju. Nikt nie wyszedł na jej spotkanie. W mieszkaniu panowała śmiertelna cisza.

„Może Stacha niema w domu?“ — pomyślała, przyzwyczajona do tego, że zawsze na odgłos otwieranych drzwi i jej kroków wychodzi do przedpokoju. Cicho, na palcach niemal, przeszła przez ja-

dalnię i uchyliła drzwi gabinetu męża. Zobaczyła go, zobaczyła od razu od proga, choć on jej nie widział.

Siedział tyłem do drzwi przy biurku. Na blacie burka leżała rozłożona gazeta z złowrogim dodatkami nadzwyczajnym. Głowa profesora, ta piękna, dumna głowa, która nie zniżala się przed nikim, spoczywała na splecionych dłoniach. Całym ciałem wstrząsało głuche łkanie. Łkanie samotnego, zranionego śmiertelnie mężczyzny.

Krystyna zawałała się przez krótką chwilę. Pierwszym jej odruchem było przypaść do jego nóg, pocieszyć go, utulić jak małe dziecko. Ale zaraz potem zmieniła zdanie. Przyszło jej do głowy, że Stach nie chciałby mieć świadka swej słabości, nawet gdyby tym świadkiem miała być ona. Krystyna. Nigdy, nigdy od czasu, gdy byli razem nie widziała go płaczącego.

Z oczyma pełnymi łez, z sercem ciężkim, jak kamień młyński, Krystyna cicho na palcach wycofała się z progu pokoju i przeszła do jadalni.

Mąż jej nie widział.

W jadalni balkon otwarty był na dziedziniec, z którego płynął słodki zapach kwitnącej akacji. Krystyna stanęła w otwartych drzwiach balkonu.

„Byle do wiosny“ — myślała. — „Takeśmy czekali i oto, co nam ta wiosna przyniosła... Koniec. Koniec wszystkiego.“

